Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! ★

Gazeta Białostocka

Organ K-W Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VII. Nr 79 (1732) 3. IV. 1957 r. Cena 40 gr

Tezy referatu N. S. Chruszczowa na str. 4

Ostatni dzień pobytu delegacji PRL w KALKUCIE

KALKUTA. — korespondent Polskiej Agencji Prasowej donosi:

„Wtorek był ostatnim dniem pobytu polskiej delegacji rządowej w Indiach. Delegacja i towarzyszące jej osoby zwiedziły bibliotekę narodową i największy w Indiach ogród zoologiczny oraz kalkuckie muzeum.

Biblioteka narodowa w Kalkucie należy do największych zbiorów książek i manuskryptów nie tylko w Indiach, lecz w całej Azji południowo-wschodniej. Posiada ona cenne stare wydania klasyków hinduskich, a także wydania dzieł europejskich historyków, filozofów, poetów.

Oglądamy ciekawe zbiory dzieł z innych krajów azjatyckich, stare ryciny i kilka książek polskich autorów, wśród których jest „Quo Vadis" Sienkiewicza. Po zwiedzeniu biblioteki premier powiadamia dyrektora o podarku od polskiej delegacji rządowej. Jest nim komplet dzieł Mickiewicza w wydaniu narodowym.

Za kilka dni rozpocznie pracę III turbogenerator siłowni w Hucie im. Lenina

KRAKÓW. — W najbliższych dniach włączony zostanie do normalnej eksploatacji III turbogenerator w siłowni Huty im. Lenina. Turbogenerator przeszedł już z wynikiem pomyślnym swój pierwszy 72-godzinny ruch próbny. Obecnie komisja rozruchowa dokonuje ostatecznego przeglądu wszystkich urządzeń nowego agregatu.

Uruchomienie trzeciego turbozespołu pozwoli na wydatne zwiększenie mocy produkcyjnej nowohuckiej siłowni, która już obecnie należy do największych elektrowni przemysłowych w kraju.

Premier Afganistanu przybędzie do Polski

WARSZAWA. — Na zaproszenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza przybędzie do Polski z oficjalną wizytą premier Królestwa Afganistanu Jego Królewska Wysokość Sardar Mohammed Daud.

Wizyta premiera Afganistanu nastąpi w końcu kwietnia br.

WYŻSZY POZIOM oświaty wśród robotników

– oto najważniejszy problem do rozwiązania w przyszłości przez związki zawodowe

WARSZAWA. — Z inicjatywy CRZZ odbyła się 2 bm w Warszawie narada poświęcona aktualnym zadaniom Związków zawodowych w dziedzinie kultury i oświaty. W obradach udział wzięli: sekretarz CRZZ — Wacław Tułodziecki, przedstawiciele zarządów głównych branżowych związków zawodowych, Ministerstwa Oświaty, Min. Kultury i Sztuki, działacze TWP i innych organizacji oświatowych.

Uczestnicy narady w czasie kilkugodzinnej i bardzo ożywionej dyskusji wskazywali na chaos panujący obecnie w działalności kulturalno-oświatowej związków zawodowych. Wielu dyskutantów krytykowało stanowisko tych związków branżowych, które zezwalają likwidującym się zespołom artystycznym na sprzedawanie za bezcen instrumentów muzycznych i strojów ludowych, zgadzają się na pochopne zamykanie przez zakłady pracy klubów robotniczych itp.

Zagadnieniem dominującym w wypowiedziach większości dyskutantów był problem roli i udziału związków zawodowych w pracy nad podniesieniem na wyższy poziom oświaty wśród robotników.

Instancje związkowe powinny — zdaniem dyskutantów wymagać od administracji fabrycznej uzależnienia awansów służbowych robotników również od poziomu ich wykształcenia ogólnego.

„Miss Białegostoku"



Prezentujemy p. Renę Tichoniuk, wybraną 1 kwietnia br. „Miss Białegostoku". Fotoreportaż z wyborów Miss Białegostoku — na str. 5.

Białostocczyzna w tegorocznych MTP

W bieżącym roku udział Białostocczyzny w Międzynarodowych Targach Poznańskich będzie większy niż w latach ubiegłych. Przemysł maszynowy, włókienniczy, drzewny i spółdzielczość pracy — to podstawowe działy, reprezentujące nasz region na MTP.

Najpoważniejszym przedstawicielem przemysłu maszynowego Białostocczyzny będzie oczywiście Fabryka Przyrządów i Uchwytów. Wystawi ona na targach wiertarki, imadła, tuleje, trzpienie i szereg innych narzędzi lub części maszyn. Między nimi również prototyp imadła oznaczonego symbolem fabrycznym PJDb.

Białostocka Fabryka Pluszu zaoferuje na eksport swoje plusze: meblowy i wytłaczany (w różnych gatunkach i kolorach).

Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego w Hajnówce wystawią na MTP między innymi fryzy dębowe, deszczułki posadzkowe, okleiny i wełnę drzewną.

Poważnym, znanym już w wielu krajach eksporterem jest białostocka Spółdzielnia Pracy „Niedźwiadek" (ul. Lipowa 4/6). Wystawi ona na targach poważny asortyment zabawek, mających już swą markę za granicą, względnie nowych. Są to między innymi: różnokolorowe misie w wielu wymiarach, „elegant z mrukiem", zając, kot z pieskiem, krasnal, kaczka - gdaczka, pies „Bambo", sowa i eskimos.

Mimo zwiększonego udziału Białostocczyzny w XXVI MTP — towary wystawiane przez nas nie odzwierciedlają, niestety, jeszcze pełnych możliwości eksportowych naszych wytwórni. Możliwości te bowiem są znacznie większe, tylko że... nie bardzo jeszcze umiemy handlować.

(hk)

GINA i jej koza

★

W nowym filmie pt. „Dzwonnik z Notre Dame" główną rolę Esmeraldy kreuje Gina Lollobrigida. Partnerką jej zgodnie z powieścią W. Hugo jest koza. Ponieważ istnieje poważne ryzyko, że... kozie może się coś przykrego przydarzyć w czasie realizacji filmu, ubezpieczono ją na 240 tysięcy marek.

Teraz już partnerka pięknej Giny jest ubezpieczona i... bezpieczna.

(„NBJ")



★

W ciągu 2 dni dwa pożary!

— Hallo! — 08? Tu — 557! Przyjeżdżajcie szybko, pali się hala targowa na Bojarach!

Meldunek taki otrzymała wczoraj o godzinie 18.34 straż pożarna w Białymstoku. Za chwilę strażackie wozy były już na miejscu pożaru. Krótkie słowa komendy i już strażacy przystępują do akcji ratowniczej, zakończonej ugaszeniem ognia.

Pastwą płomieni i akcji ratowniczej padły gabloty, szyby oraz zamoczona konfekcja i obuwie. Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona. Dochodzenie trwa.

Przedwczoraj pożar baraku-biurowca PZZ na Placu Dziesięciolecia, wczoraj w hali targowej na Bojarach. Trochę za często, choć zdarzają się czasem takie wypadki. W mieście ludzie mówią, że źródeł pożarów należy dopatrywać się w niedoborach kasowych (mankach) jakie istniały w obu instytucjach, w których budynkach wybuchł pożar. Czy ten pogląd jest słuszny? Przekonamy się być może o tym po zakończeniu dochodzenia.

(jl)

Posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju



30 marca br. rozpoczęło się w Berlinie posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju poświęcone zagadnieniom broni termojądrowej.

NA ZDJĘCIU: podczas przerwy w obradach. Od lewej — Theja Gunavardene (Cejlon) dziennikarka i pisarka, przywódczyni organizacji kobiecej; Gordon Schaffer, dziennikarz, przewodniczący Brytyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju; Ivar Montagu, dziennikarz i filmowiec (Anglia) i członek Royal Society John D. Bernal fizyk, profesor krystalografii (Anglia).

Fot. — CAF

Przyjęcie z okazji podpisania polsko-chińskiej umowy handlowej

WARSZAWA. — 1 bm. z okazji podpisania polsko-chińskiej umowy handlowej i płatniczej na rok 1957 między Polską a Chinami, charge d'affaires a. in. Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Ju Czen wydał przyjęcie w salach ambasady w Warszawie.

Na przyjęcie przybył wiceminister Handlu Zagranicznego Tadeusz Kropczyński, wyżsi urzędnicy MHZ i MSZ oraz przedstawiciele central handlu zagranicznego.

Na przyjęciu, które upłynęło w serdecznej atmosferze, obecni byli członkowie chińskiej rządowej delegacji handlowej z przewodniczącym delegacji, pierwszym wiceministrem handlu zagranicznego ChRL Li Dże-żen na czele.

I Białystok będzie miał swoją „KAROLINKĘ"

We wtorek, z inicjatywy Redakcji „Gazety Białostockiej" i Okręgowej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych odbyła się w Białymstoku konferencja dyrektorów przedsiębiorstw i aktywu gospodarczego poświęcona sprawom budownictwa jednorodzinnego. Na konferencji obecny był również poseł na Sejm PRL, Aleksander Jaźwiński.

Dyskusja na konferencji wykazała, że wobec wielu trudności, na jakie napotyka wciąż budownictwo indywidualne, konieczne jest utworzenie instytucji społecznej, która będzie służyć radą i pomocą tym wszystkim, którzy pragną budować własne domki. Dlatego też na wtorkowym zebraniu powołano do życia Wojewódzki Komitet Popierania Budownictwa Jednorodzinnego. Zadaniem Komitetu będzie rozwiązywanie ekonomiczno-technicznych i prawnych trudności, na jakie napotyka budownictwo jednorodzinnych domków. W skład Komitetu weszli m. in. przedstawiciele władz budowlanych, związków zawodowych, przedsiębiorstw przemysłowych, przedsiębiorstw budowlanych oraz przedstawiciele istniejących już w naszym mieście spółdzielni mieszkaniowych.

Na konferencji postanowiono zorganizować w Białymstoku grę liczbową na wzór śląskiej „Karolinki". Dochód z tej gry przekazywany będzie na cele budownictwa indywidualnego.

Na pierwszym posiedzeniu Komitetu referował swój projekt taniego domku z materiałów zastępczych, ob. Kazimierz Zawadzki z Łomży. Komitet stawia sobie za cel upowszechnienie projektu Zawadzkiego, jako projektu taniego i przewidującego stosowanie dostępnych dla nas materiałów. O pracach Komitetu informować będziemy systematycznie naszych Czytelników. (fl)

I kwartał w białostockim przemyśle

Zadania wykonane

W dalszym ciągu napływają do nas meldunki o realizacji kwartalnych zadań przez załogi naszych zakładów przemysłowych.

Fabryka Przyrządów i Uchwytów mimo pewnych trudności napotykanych na początku tego roku plan kwartalny wykonała, a nawet go przekroczyła. Wartość ponadplanowej produkcji kwartalnej wynosi w FPiU 738 tys 900 zł.

Z niewielką nadwyżką plan trzech miesięcy zrealizowała załoga Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego. Plan ilościowy wykonano w 102,5 proc. wartościowy w 102,7 proc. Nie udało się jednak załodze wykonać pełnego planu asortymentowego. Niedobory w dwóch asortymentach spowodowane były trudnościami w zaopatrzeniu w przędzę.

W BZPW IM. SIERŻANA NIE W 93, LECZ W 100,3 PROC.

Z powodu mylnie podanych wyników pisaliśmy wczoraj o niewykonaniu planu przez BZPW im. Sierżana, podczas gdy plan kwartalny został w tych zakładach wykonany i przekroczony o 0,3 proc.

O realizacji zadań kwartalnych donoszą również Zakłady Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce. Załoga tych zakładów wykonała plan I kwartału z dużą nadwyżką, której wartość wynosi 621 tys. zł. (as)

Czy kwiecień będzie ciepły?

Jaki będzie tegoroczny kwiecień? Pierwsze, pogodne dni zapowiadają ładną, ciepłą wiosnę. Czy jednak pogoda nie ulegnie zmianie? Trudno odpowiedzieć na to pytanie naszym meteorologom. W każdym razie przewidują oni, że np. średnia temperatura w okresie kwietnia wynosić będzie w Warszawie 7,6 stopni C., średnia maksymalna kwietnia tzn. wskazująca do ilu stopni podniesie się w ciągu dnia temperatura — 13,2 stopnie C., a średnia minimalna 4,5 stopnia C.

Obecna, piękna pogoda, to wynik działania wyżu zalegającego Europę. Jak długo Polska będzie pod wpływem tego wyżu, tak długo cieszyć się będziemy słońcem.

Porwanie kutra „Koł-46" nie udało się

SZCZECIN. — 2 bm. rano z Kołobrzegu wypływały kutry rybackie przedsiębiorstwa rybackiego „Barka". Między wypływającymi znajdował się również kuter „Koł - 46" z 5-osobową załogą. Gdy kuter ten znajdował sie na pełnym morzu szyper Antoni Fleischer i starszy rybak Tadeusz Sadowski zeszli na śniadanie do kubryku.

Skorzystali z tego dwaj członkowie załogi — rybak Antoni Gulbicki oraz praktykant Tadeusz Grzybowski i zamknęli kubryk, a drzwi zabarykadowali skrzynkami z węglem. Następnie obezwładnili motorzystę Jana Maślana i zamknęli go w kabinie nawigacyjnej, zerwali łączność z lądem niszcząc antenę radiową. Tak zabezpieczeni skierowali kuter na Bornholm.

Zamknięci w kubryku szyper i starszy rybak nie pozostali bezczynni. Po pewnym czasie udało im się wyważyć drzwi przy pomocy łomu żelaznego i wyjść na pokład. Antoni Gulbicki próbował ich sterroryzować rakietnicą, ale próba nie udała się. Gulbicki nie widząc dla siebie ratunku rzucił sie do morza, lecz po kilku minutach wyciągnięto go z wody i obezwładniono. Unieszkodliwiono również drugiego awanturnika — Grzybowskiego, po czym kuter zawrócił do bazy. Po przybyciu do Kołobrzegu obaj sprawcy zostali oddani w ręce władz prokuratorskich.

Eden ciężko chory

Stan zdrowia b. premiera Wielkiej Brytanii Edena, przebywającego obecnie na kuracji w Nowej Zelandii pogorszył się.

Lekarz zalecił Edenowi udanie się możliwie jak najszybciej do szpitala w Bostonie.

Kłopoty z opublikowaną w USA biografią sekretarza stanu Dullesa

Ukazano Dullesa jako championa nieodpowiedzialności

– pisze „Washington Post"

NOWY JORK. — Ukazała się tu w sprzedaży 22-stronicowa biografia Dullesa, której autorem jest sprawozdawca dyplomatyczny tygodnika „Times" John Beal. Biografia ta spowodowała wielką wrzawę, ponieważ ujawnia pewne fakty nieznane dotąd amerykańskiej opinii publicznej. Do informacji, które wywołały największe zdumienie należy wiadomość, iż Dulles celowo i rozmyślnie cofnął latem ubiegłego roku ofertę Stanów Zjednoczonych na sfinansowanie budowy tamy assuańskiej, aby doprowadzić do „rozgrywki" ze Związkiem Radzieckim.

Innym, niemniej zaskakującym faktem ujawnionym w biografii jest informacja, że na początku 1955 r. Eisenhower przesłał Czang Kaj-szekowi tajny list zawierający zobowiązanie USA do „obrony" przyprzeżnych wysp chińskich.

Dziennik „Washington Post" pisze na temat informacji w sprawie budowy tamy assuańskiej i w ogóle polityki USA wobec Egiptu: „dotychczas uważano, że odbrudzenie wobec Nassera posunięcie Dullesa było przypadkowe. Według Beala, „chodziło o coś więcej, niż o zwykłą odmowę pieniędzy na budowę tamy. Odmowa ta miała być ostrzeżeniem dla innych krajów neutralnych w tej strefie... Decyzja Dullesa była więc niezmiernie poważna i można ją porównać z ryzykiem wojny..."

„Washington Post" analizuje opublikowaną przez Beala biografię sekretarza stanu USA, konkludując: „wszystko składa się na obraz Dullesa jako najbardziej niebezpiecznego gracza. Dotychczas można było uważać epizod assuańsko-sueski za przypadek. Obecnie zaś ukazano Dullesa jako championa nieodpowiedzialności. Trudno będzie się Stanom Zjednoczonym wykaraskać z tej jamy... Jeżeli to, co opowiada Beal jest prawdą.

Czyż można się dziwić, że za granicą nie ufają Dullesowi?"

„Widmo Speidla wisi na linie"



Taka powietrzna podróż podenerwowała nieco hitlerowskiego wojska. Dlatego też, gdy tylko poczuł pod nogami pokład obiegu, zwaz poprosił o kieliszek koniaku na uspokojenie nerwów. Jednakże oświadczono mu, że na amerykańskich okrętach panują „srogie przepisy", które na to nie pozwalają.

Tak więc nieszczęśliwy generał, któremu ziemia (Europy) płonie pod nogami, nie znalazł także ukojenia ani w powietrzu, ani na morzu.

(w-z)

...Pod takim tytułem francuskie pismo „Paris Match" zamieściło fotoreportaż o nowomianowanym dowódcy sił lądowych paktu atlantyckiego w Europie środkowej, Speidlu. Zdjęcie reprodukowane przez nas powyżej, przedstawia w jaki sposób dostarczono Hansa Speidla na pokład jednego z okrętów wojennych szóstej floty amerykańskiej, której nowoupieczony dowódca złożył oficjalną wizytę.

Promieniowanie jądrowe szkodliwe dla przyszłych pokoleń

W Tokio opublikowane zostało wspólne oświadczenie dwóch japońskich stowarzyszeń naukowych, które przedłożone zostanie rządom Wielkiej Brytanii, USA i Związku Radzieckiego oraz organizacjom naukowym w wymienionych krajach.

Oświadczenie stwierdza, że promieniowanie jądrowe nawet w stopniu uznawanym obecnie za nieszkodliwy odbija się jednak ujemnie na przyszłych pokoleniach.

Egipt będzie rozbudowywał Kanał Sueski

KAIR. — Egipski dyrektor informacji Abdul K. Hatem podał 1 bm. do wiadomości, że rząd egipski będzie realizował plan rozwoju i rozbudowy Kanału Sueskiego nakreślony przez byłe towarzystwo kanału. A. K. Hatem wystąpił z zarzutami pod adresem b. anglo-francuskiego towarzystwa zarządzającego kanałem, iż wykazało ono niedbalstwo przy konserwacji i rozbudowie kanału oraz dodał, że zarząd egipski dużą część dochodów z opłat przeznaczy na pogłębienie i poszerzenie kanału oraz na zainstalowanie systemu sygnalizacji.

Z obrad brytyjskiej Izby Gmin

Zaniechanie prób z bronią jądrową byłoby szaleństwem

– twierdzi Selwyn Lloyd

LONDYN. — W toku poniedziałkowych obrad brytyjskiej Izby Gmin zabierał również głos minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Selwyn Lloyd, który polemizował z wystąpieniem przywódcy opozycji laburzystowskiej Geitskellem. Lloyd zdementował rewelacje opublikowane ostatnio przez braci Bromberger w sprawie porozumienia anglo-francusko-izraelskiego przed atakiem na Egipt. Wielka Brytania — stwierdził Lloyd — nie podżegała Izraela do zaatakowania Egiptu. Wszystko to jest wytworem fantazji nieodpowiedzialnych i źle poinformowanych dziennikarzy przynoszącym szkodę stosunkom brytyjsko-francuskim i komplikującym stanowisko Izraela.

Selwyn Lloyd starał się bronić agresji przeciwko Egiptowi oświadczając, że „mała wojna zapobiegła wielkiej" i że obecnie Stany Zjednoczone biorą bardziej czynny udział w regulowaniu problemów Bliskiego Wschodu.

Selwyn Lloyd orzekł również, że zaniechanie prób z bronią jądrową byłoby szaleństwem, które unicestwiłoby całe lata badań przeprowadzonych w tej dziedzinie.

Biuro FIR obradować będzie od 5 do 7 bm.

BERLIN. — Biuro Międzynarodowej Federacji Uczestników Ruchu Oporu i Ofiar Faszyzmu (FIR) obradować będzie w Berlinie wschodnim w dniach od 5 do 7 kwietnia br. Omówione zostaną zadania tej międzynarodowej organizacji w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

Oświadczenie arcybiskupa MAKARIOSA

NOWY JORK. — Jak podaje z Wysp Seychelles korespondent agencji Associated Press, arcybiskup Cypru Makarios przebywający na wygnaniu na tych wyspach i przed kilku dniami zwolniony przez rząd brytyjski, oświadczył na konferencji prasowej, iż rokowania w sprawie przyszłości Cypru mogą być prowadzone jedynie między rządem brytyjskim i nim, jako reprezentantem Greków zamieszkałych na Cyprze.

Arcybiskup wypowiedział się przeciwko żądaniom tureckiej mniejszości na Cyprze, która domaga się, aby jej przedstawiciele wystąpili wobec władz brytyjskich w charakterze rzeczników ludności cypryjskiej. Makarios dodał jednak, że wypowiada się za całkowitym równouprawnieniem Turków na Cyprze.

Hitlerowski kapitan dowódcą marynarki NATO

BONN. — Były kapitan hitlerowskiej marynarki wojennej Adolf Zenker został w poniedziałek mianowany dowódcą marynarki NATO na Morzu Północnym.

Zenker był do marca 1956 r. naczelnikiem wydziału morskiego bońskiego ministerstwa wojny. W jednym ze swoich przemówień wygłoszonych w 1956 r. ku stawiał on działalność zbrodniarzy wojennych Raedera i Doenitza jako wzór dla bońskiej marynarki wojennej. Oświadczenie to wywołało tak wielkie oburzenie wśród opinii publicznej, że rząd boński musiał wydać oficjalne Zenkera z zajmowanego stanowiska.

Na trasie podróży premiera Cyrankiewicza

Wietnamska Republika Demokratyczna



Wietnamska Republika Demokratyczna leży na Półwyspie Indochińskim i graniczy z Wietnamem Południowym, Kambodżą, Laosem i Chinami. Na terytorium WRD liczącym 166.000 km², mieszka około 14 milionów ludności. Stolicą kraju jest Hanoi. Właśnie w Hanoi Ho Chi Minh, wówczas premier wietnamskiego Rządu Tymczasowego, proklamował 2 września 1945 roku powstanie niezależnej Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Jednak już 23 września 1945 roku wojska francuskie wylądowały w Saigonie, aby zgnieść młodą republikę i ponownie zawładnąć jej bogactwami (w Wietnamie znajdują się takie bogactwa naturalne, jak kauczuk, cyna, węgiel, a z produktów rolnych uprawia się tu przede wszystkim ryż i nasiona oleiste).

Trwająca blisko 10 lat wojna, wypełniona wspaniałymi zwycięstwami wietnamskiej Armii Ludowej, zakończyła się podpisaniem 21 lipca 1954 roku w Genewie układu rozejmowego. Odtąd Wietnam podzielony jest wzdłuż linii 17 równoleżnika na Wietnamską Republikę Demokratyczną i Wietnam południowy, którego stolicą jest Saigon i gdzie władzę sprawuje Ngo Dinh Diem. Wskutek polityki rządu Diema nie wypełniono dotychczas postanowień układu rozejmowego w sprawie przeprowadzenia wyborów i zjednoczenia kraju.

Z odległą Wietnamską Republiką Demokratyczną łączy nas fakt, że podobnie jak my, znajduje się ona w obozie państw budujących socjalizm. Do zbliżenia między obydwoma krajami przyczynił się w poważnym stopniu udział przedstawicieli naszego kraju w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli powołanej do czuwania nad realizacją postanowień układu rozejmowego. Jednocześnie pobyt polskich pisarzy w WRD umożliwił nam zapoznanie się z tysiącletnią kulturą, walką wyzwoleńczą, a następnie wysiłkami w dziedzinie odbudowy, jakich dokonują dzielni mieszkańcy tego kraju.

W dniu 6 lutego roku bieżącego podpisana została polsko-wietnamska umowa handlowa, która przewiduje prawie dwukrotny wzrost obrotów między naszymi krajami w porównaniu z wysokością obrotów w roku ubiegłym. Gros naszego eksportu stanowią tkaniny, barwniki, chemikalia, leki, wyroby walcowane. Importujemy — obok surowców mineralnych — nasiona oleiste, herbatę, drewno egzotyczne i trzcinę bambusową. Podpisana w lutym umowa przewiduje m. in. udzielenie WRD przez Polskę kredytu na budowę cukrowni i kilku kotłów energetycznych, który to kredyt spłacany będzie dostawami towarów wietnamskich do Polski.

Ze świata

PARYŻ

W Teheranie podano do wiadomości, że w dniu 4 bm. zostanie w Iraale zniesiony „stan oblężenia" wprowadzony jeszcze za rządów premiera Mossadeka.

DELHI

Z Katmandu donoszą, iż rząd nepalski postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Egiptem, wymieniając swych przedstawicieli w randze ambasadorów.

Ambasador Egipu w Delhi będzie równocześnie akredytowany przy rządzie Nepalu.

NOWY JORK

Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił w poniedziałek zakaz udawania się obywateli amerykańskich do Egiptu, Izraela, Syrii i Jordanii. Zakaz ten obowiązywał od 5 miesięcy.

Jednocześnie Departament Stanu zalecił około 200 dyplomatom i innym pracownikom amerykańskim udanie się do tych krajów w celu podjęcia na nowo swej pracy.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył w związku z tym, że decyzja ta oznacza, iż rząd amerykański nie spodziewa się ponownego zaostrzenia się sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Strajk głodowy na znak protestu

LONDYN. — Jak donosi z Tokio agencja Reutera, czterech Japończyków, którzy chorowali w następstwie zrzutu na Hiroszimę w roku 1945 bomby atomowej, kontynuuje rozpoczęty przed łygodniem strajk głodowy na znak protestu przeciwko zapowiedzianym przez W. Brytanię próbom z bronią wodorową.

Lekarze, którzy obudali strajkujących orzekli, że są oni „bardzo wyczerpani".

Regulacja tola państwa w tych zagadnieniach jest dziś szczególnie niedostateczna. Ażeby

Zespół jazzowy Glenn Millera w Warszawie

WARSZAWA. — 2 bm. przybył do Polski na trzytygodniowe tournee artystyczne słynny amerykański zespół jazzowy Glenn Millera, którego kierownikiem jest perkusista i śpiewak Ray Mac Kinnley. Na Dworcu Głównym w Warszawie 25-osobowy zespół powitali dyrektor Centralnego Zarządu Imprez Estradowych — Bolesław Żukowski oraz licznie przybyli miłośnicy muzyki jazzowej. Zespół Glenn Millera występować będzie w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w dniach od 2 do 5 bm.

Miłośnicy jazzu już od kilku tygodni oczekują z wielkim zainteresowaniem na koncerty orkiestry Glenn Millera. Zmarły w 1944 r. założyciel orkiestry stworzył swój odrębny styl jazzowy, tzw. sweet swing.

Parę uwag o aktualnej sytuacji gospodarczej na Węgrzech

Rozmowa przedstawiciela AR z ministrem Csikos-Nagy

Z okazji pobytu w Polsce przewodniczącego Urzędu Cen Węgierskiej Republiki Ludowej, tow. Beli Csikos-Nagy, przedstawiciel Agencji robotniczej przeprowadził z nim rozmowę na temat aktualnej sytuacji gospodarczej na Węgrzech.

— Na Węgrzech — mówi tow. Csikos-Nagy — toczy się obecnie żywa dyskusja nad wypracowaniem nowego modelu gospodarki, którego założeniem jest przezwyciężenie możliwie wszystkich błędów i wypaczeń dawnego mechanizmu gospodarczego. Polska, jak wiadomo, ma już w dziedzinie opracowania własnego modelu gospodarczego sporo osiągnięć i doświadczeń. Poznanie ich, a zwłaszcza wymiana zdań i opinii na temat zagadnień polityki finansowej i polityki cen — oto co było celem i przedmiotem moich spotkań z szeregiem wybitnych ekonomistów polskich, jak prof. Lange, Brus i inni.

Co można powiedzieć, jeśli idzie o aktualną sytuację gospodarczą na Węgrzech? Jest rzeczą jasną — stwierdza tow. Csikos-Nagy — że wydarzenia węgierskie nie mogły nie odbić się na organizmie gospodarczym republiki. Przed Węgrami stanęła groźba inflacji. Jeśli po pierwszym, szczególnie trudnym okresie, groźba ta została opanowana i do inflacji nie doszło — to stało się tak głównie dzięki szybkiej i wydatnej pomocy Związku Radzieckiego, jak również innych krajów demokracji ludowej. Trzeba też podkreślić dużą energię, z jaką po okresie dezorganizacji i chaosu przystąpiły do likwidowania gospodarczych następstw wydarzeń na Węgrzech partia i rząd robotniczo-chłopski.

Na Węgrzech podjęto pierwsze kroki mające na celu usprawnienie, a także pewne przebudowanie kierownictwa gospodarką narodową. Jednym z nich jest reorganizacja ministerstw, a ściślej mówiąc połączenie niektórych ministerstw. W parze z tym przeprowadzana jest redukcja aparatu administracyjnego obejmująca niekiedy 40 do 50 procent personelu urzędniczego. Zarazem jednak, z uwagi na nielatwą sytuację gospodarczą kraju, wymagającą szczególnego skupienia w rękach państwa kontroli nad takimi dziedzinami, jak finanse, polityka cen i sprawy zatrudniania — powołano do życia nie istniejące u nas dawniej Ministerstwo Pracy i Centralny Urząd Cen.

Regulacja tola państwa w tych zagadnieniach jest dziś szczególnie niedostateczna. Ażeby to zrozumieć, trzeba pamiętać o wydarzeniach październikowych na Węgrzech. Przez wiele tygodni rząd i partia — jak wiadomo — nie miały możliwości skutecznego kierowania gospodarką. Wiele więc posunięć z tamtego okresu, mimo że ogólnie biorąc były słuszne, często miało charakter żywiołowy. Wprowadzono wtedy m. in. podwyżkę płac oraz obniżkę norm, w wielu zakładach rzeczywiście rażąco nieuzasadnionych. Wydano od początku zdecydowaną walkę różnego rodzaju biurokratycznym wynaturzeniom. Ale faktem jest też, że spadła znacznie wydajność pracy. Ogromne trudności wystąpiły zwłaszcza na odcinku węgla. I choć dziś wydobycie węgla nie osiągnęło jeszcze nie podniosło, nie osiągnięto jeszcze poziomu z roku ubiegłego, musi trzeba uzupełnić importem.

Przed rządem stoją dziś poważne zadania i niemałe jeszcze trudności, m. in. w takich dziedzinach jak kształtowanie cen wolnorynkowych, jak zapewnienie właściwego stosunku między kosztami własnymi przedsiębiorstw i cenami rynkowymi, jak zatrudnienie w produkcji ludzi zwolnionych z administracji, jak właściwe ustawienie płac akordowych i norm, jak zapewnienie ludności miast artykułów żywnościowych po stałych cenach — bez dokładania przez państwo do rolnictwa.

Jeśli chodzi o rolnictwo — mówi tow. Csikos-Nagy — należy przede wszystkim powiedzieć, że zniesione zostało na Węgrzech obowiązkowe dostawy. Skup produktów rolniczych odbywa się dziś po cenach wolnorynkowych. Państwo zachowało sobie jedynie wyłączne prawo skupu poprzez kontraktacje upraw przemysłowych (głównie buraka cukrowego i tytoniu) oraz monopol na hurtowy handel zbożem. Jak było do przewidzenia, w chwili zniesienia na Węgrzech dostaw obowiązkowych, ceny wolnorynkowe artykułów rolniczych wyraźnie wzrosły. Już jednak w lutym tego roku nastąpił spadek cen, zwłaszcza nabiału, tak że wkrótce ustalić będzie można stałe państwowe ceny na artykuły rolne.

Oczywiście, trudno już dzisiaj mówić o całkowitej stabilizacji gospodarczej Węgierskiej Republiki Ludowej — reasumuje przewodniczący Państwowego Urzędu Cen WRL. — Są jednak wszelkie przesłanki, by sądzić, że rozpoczęta już praca nad uzdrowieniem gospodarki, idąca w parze z pomocą w postaci kredytów — przyznawanych Węgrom przez ZSRR na mocy niedawnej umowy, pozwoli Węgierskiej Republice Ludowej wejść na drogę nie tylko stabilizacji gospodarczej, ale i dalszego rozwoju.

Rozmawiał: K. D.

WIEDZA jak najbardziej powszechna

Coraz częstsze dochodzą nas sygnały o powstawaniu uniwersytetów powszechnych, ludowych itp. bądź choćby o chęci organizowania ich. Najbardziej interesujący jest przy tym fakt, że inicjatywa ta wyłania się razem wypływa rzeczywiście od dołu, od samych ludzi, którzy chcą się uczyć. Rolnicy proszą o uniwersytety rolnicze, kobiety chcą się zapoznać z podstawowymi zasadami higieny, medycyny, estetyki na codzień.

Ludzie odczuwają potrzebę pogłębiania swej wiedzy o życiu. Tym razem to już nie kaptowanie na siłę, a jak najbardziej wolna wola wpływa na to, że człowiek dorosły, obarczony licznymi obowiązkami i niopotami decyduje się siąść za ławką szkolną i na 10 miesięcy w roku zmienić się w pilnego ucznia.

Przed oświatowcami staje teraz szczególnie trudne zadanie: umiejętnego wykorzystania tego zapału i sprostania wymaganiom słuchaczy, które są dziś wyjątkowo wysokie.

Szyld sprawa drugorzędna

Skąd się obecnie wziął tak powszechny głód wiedzy — trudno dociec. Bo oto ci sami chłopi, którzy dawniej wielkim kołem omijali salę szkolną, gdzie odbywały się pogadanki lub prelekcje — sami przyssyłają delegację, aby im uniwersytet otwierać. Na jak długo tego zapału wystarczy — nie wiadomo. Nauczeni smutnym doświadczeniem, nie wykrzykujemy już „hurra! Teraz będzie inaczej. Teraz posłedliśmy wszelką mądrość świata". Za to postanawiamy robić wszystko, aby ten zapał umiejętnie rozniecać;

Opiekę nad uniwersytetami przejęło tymczasowo TWP. Dlaczego tymczasowo? Bo TWP podchodzi do tej ewolucji w bardzo życiowy sposób. Koła i kółka TWP nie zdały egzaminu — chwytamy się za nową formę. Ale skąd wiemy, w jakich warunkach ta nowa forma będzie się pomyślnie rozwijać?

My bierzemy na siebie stronę usługową: zapewniamy najlepszych — na jakich nas stać — prelegentów-fachowców (już nie mamy „domowców"), ale kwestia sali, opału, przypilnowania strony organizacyjnej należy do odbiorców.

Na wsi — powinien to być kierownik miejscowej szkoły łącznie z aktywem wiejskim, w mieście grono społeczników, skupionych przy PDK, szkole, świetlicy, tj. tam, gdzie zajęcia będą się stale odbywały.

Na razie wygrawdzie w powiatach „wiadza" nad uniwersytetami skupia się w rękach zarządów powiatowych TWP — ale to tylko do czasu „okrzepnięcia" młodych jeszcze i niedoświadczonych placówek.

Moje, twoje czy... nasze

Stanowisko Zarządu Wojewódzkiego TWP co do ograniczenia się wyłącznie do usług jest tym bardziej zrozumiałe, że tu i ówdzie odzywają się głosy bądź pracowników oddziałów oświaty bądź kultury — że TWP przejmuje ich inicjatywę; wkracza w ich kompetencje. Pretensje zgoła niesłuszne, bo w obecnej chwili nie chodzi o to kto, lecz jak to zrobi.

Owszem, przyłożyć rękę do tej sprawy winni wszyscy, a czyj będzie szyld — to już najmniejsze zmartwienie.

Wiadomo, że zawsze do najofiarniejszych działaczy oświatowych należeli i należą nauczyciele i nikt im tego przynajmniej nie myśli wydzierać, a jeśli z pomocą spieszą fachowcy z różnych dziedzin — to tym lepiej dla sprawy.

A na szczeblu powiatu

Dotychczas istnieje już w naszym województwie 11 uniwersytetów dla rolników, 6 dla rodziców, jeden o medycznym kierunku w Szymanach, jeden w Supraślu o kierunku estetycznym oraz w Suwałkach — lektorium, które przerodzi się w uniwersytet powszechny. Kierunki wykładów dostosowane zostały do życzeń zainteresowanych z tym, że ideałem, do którego będzie się dążyć, jest uniwersytet powszechny, zaznajamiający w sposób popularny z wybranymi zagadnieniami z najważniejszych dziedzin życia.

Już obecnie czyni się próby wzbogacania jednokierunkowego programu najpopularniejszymi zagadnieniami (na przykład w Dobrzynlewie w zajęcia kursu rolniczego wpleciono pierwszy wykład pt. „Czy palenie tytoniu jest szkodliwe").

Uniwersytety zaczęły u nas powstawać dopiero z początkiem bieżącego roku — stąd i doświadczenia jeszcze nie ma, było i wiele problemów n „dotarło" się w codziennej praktyce.

Odwiedziliśmy niedawno Łomżę, która posiada poza uniwersytetem dla rodziców przy szkole nr 6, drugi taki sam uniwersytet w Jedwabnem oraz najmłodszy uniwersytet dla rolników w Mątwicy.

Uniwersytet w Mątwicy zorganizowano w niedzielę, 17 marca. Na zebranie organizacyjne przyszło 80 rolników, z tego 50 zapisało się na członków stałych. Zebrani uchwalili opłatę (bo to jak się zapłaci, to i trzeba te pieniądze „wychodzić") i zażądali dobrych fachowców na prelegentów oraz wiązania omawianych zagadnień z kalendarzem. Na podstawie uwag podsuwanych w dyskusji ustalono plan wykładów na najbliższe zajęcia. Opiekę nad łomżyńskimi placówkami objęli kierownicy szkół, w których odbywają się wykłady. Taki mecenat jest konieczny ze względu na usługową rolę TWP. Bardziej zresztą słuchacze poczują się związani z własnym gromadzkim uniwersytetem, niż z należącą do TWP, ZSCh czy czyjąś inną placówką.

Spośród słuchaczy wybrano starostę, który opiekuje się dziennikiem obecności i utrzymuje kontakt z wykładowcą. Z tymi starostami w praktyce też nie wyszło najlepiej — bo oto przy szkole nr 6 na starostę wyznaczono pracowniczkę tej szkoły, zamiast wybrać kogoś spośród słuchaczy uniwersytetu dla rodziców.

Start – najtrudniejszy

Łomżyński Zarząd TWP napotyka również na trudności kadrowe i komunikacyjne. Zbyt mało jeszcze na przykład lekarzy i adwokatów zgłosiło chęć współpracy z uniwersytetami.

Pionierską pracą garstki zapaleńców nie interesują się kompletnie władze miejskie i powiatowe. Twierdzenie to zaryzykowaliśmy na podstawie pisemnej prośby o wypożyczanie środków lokomocji dla prelegentów, którzy nie mogą się dostać do Jedwabnego. Prośby, która odegrała rolę grochu, rzucanego o ścianę.

Z podobnymi trudnościami — mniej lub więcej poważnymi, borykają się zapewne i inne powiaty (z wyjątkiem białostockiego, który obsługiwany jest przez Zarząd Wojewódzki, dysponujący nie tylko największą ilością wysokokwalifikowanych prelegentów, ale i własnym samochodem). Ponieważ Zarząd Wojewódzki TWP planuje na jesieni stworzyć we wszystkich powiatach powiatowe ośrodki „usługowe" dla powstających uniwersytetów — warto by już teraz zająć się wnikliwie badaniem realnych, konkretnych możliwości po to, aby łomżyńskie kłopoty z Jedwabnem, gdzie kilkakrotnie zerwano zajęcia, nie szerzyły się i gdzie indziej.

Wystarczy kilka razy zawieść słuchaczy — aby zlekceważyli sobie niepoważną instytucję i nabrali przekonania, że „te uniwersytety to taka sama lipa, tylko inaczej się nazywa".

Inicjatywę należy przechwycić, zapał wykorzystać i dobrze się pilnować, żeby nie dopuścić do fiaska, k óre tym razem najdrożej by nas kosztowało. Może nie tyle pod względem finansowym, ile moralnym.

K. S.

Polskie kryształy



Jedną z najbardziej znanych nie tylko w kraju, ale i na rynkach zagranicznych hut produkujących kryształy najwyższej jakości jest Huta Szkła Kryształowego „Józefina" w Szklarskiej Porębie

NA ZDJĘCIU: kontrola gotowych kryształów.

CAF — fot. Datz.

Z ŻYCIA PARTII

Komisja organizacyjna KP w Dąbrowie i „martwe dusze"

Większość komisji problemowych, powołanych przy Komitecie Powiatowym PZPR w Dąbrowie, rozpoczęła już pracę. Czym się na przykład zajmują członkowie komisji organizacyjnej?

Towarzysze z tej komisji analizując przyczyny bierności wśród członków partii, doszli do wniosku, że wielu ludzi noszących legitymacje partyjne w kieszeni nie powinno znajdować się nadal w szeregach partii.

Towarzyszom z tej komisji idzie o takich ludzi, którzy zaleźli się w partii przypadkowo i albo nie przejawiali żadnej działalności, albo też postępowaniem swym wyrządzali partii szkodę.

Postanowili oni zatem zapoznać się bliżej z biernymi członkami partii, ustalić przyczyny bierności i podyskutować na ten temat z członkami egzekutyw podstawowych organizacji partyjnych, w których znajdują się bierni członkowie partii.

W wyniku tego niektóre podstawowe organizacje partyjne skreśliły już kilka osób z listy członków partii.

Organizacje partyjne decydują

Na przykład podstawowa organizacja partyjna w Rygałówce skreśliła z listy swych członków Janinę Żuk i Zofię Krysiak, należące do partii od 1951 roku. Kobiety te od chwili wstąpienia do partii nie brały żadnego udziału w pracy organizacji partyjnej, nie uczęszczały na zebrania podstawowej organizacji partyjnej i nie opłacały składek partyjnych. Były one faktycznie „martwymi duszami" i pozostawianie tych osób w partii było jaskrawym przykładem pogwałcenia statutu partyjnego.

„Martwych dusz" jest jeszcze wiele w dąbrowskiej organizacji partyjnej. Na przykład podstawowej organizacji partyjnej w Kuriance należą Jan i Bolesław Siemianowicze z kolonii Lipsk. Jeden jest członkiem partii od 1949 roku, a drugi od 1954. Nic nie robią dla partii. Typowe „martwe dusze". W okresie wyborów do Sejmu wyrządzili oni partii wielką szkodę, gdyż obaj Siemianowicze nie wzięli udziału w wyborach.

Czy tacy ludzie mogą należeć do partii? Nad tym pytaniem powinna się zastanowić cała organizacja partyjna w Kuriance.



Lektura i życie.

Egzekutywa KP zatwierdza

Na posiedzeniu 28 marca br. egzekutywa KP zapoznała się z wynikami dotychczasowej działalności komisji organizacyjnej oraz z wnioskami komisji.

Wnioski komisji prowadzą do skreślania i wykluczania z partii „martwych dusz", a z drugiej strony do ożywienia pracy z tymi wszystkimi, małoaktywnymi obecnie członkami partii, których bierność jest przejściowa, wynikająca z pewnego załamania w obliczu wydarzeń ostatnich miesięcy.

Egzekutywa KP w pełni poparła wnioski komisji. Zatwierdziła też decyzje podstawowych organizacji partyjnych z Lipska, Rygałówki i Reszkowa o skreśleniu „martwych dusz" z listy członków partii.

W bieżącym roku w powiecie dąbrowskim skreślono już 14 takich „martwych dusz", a w tym samym okresie do partii wstąpiło 4 nowych członków. Towarzyszy z Komitetu Powiatowego w Dąbrowie nie przerażą jednak ta dysproporcja między skreślonymi z listy członkami partii, a nowoprzyjętymi członkami. W organizacji dąbrowskiej przeważają bowiem zdecydowanie aktywni i ofiarni członkowie partii. Lista „martwych dusz" wyczerpie się więc prędko. Pozostana ludzie, na których partia będzie mogła zawsze liczyć. (sg)

Wznowiono walkę o mieszkania

W Białymstoku powołano Komisję do Spraw Wykorzystania Lokali Biurowych

Poprzednia akcja ograniczania lokali biurowych nie zdała egzaminu, gdyż zbyt często spotykała się z oporem kierowników instytucji. Zabrakło również odpowiednio energicznego czynnika koordynującego na szczeblu miejskim.

Obecnie, gdy w wielu instytucjach nastąpiła powtarzająca redukcja aparatu administracyjnego, wzrosły możliwości wygospodarowania mieszkań poprzez ograniczenie powierzchni biurowej. W tym celu, mając na uwadze doświadczenia poprzedniej akcji, egzekutywa KM PZPR oraz kierownictwa miejskich organizacji SD i ZSL powołały wraz z Prezydium MRN Specjalną Komisję do Spraw Wykorzystania Lokali Biurowych. Komisja, której przewodniczącym został przewodniczący Prezydium MRN, tow. Załuski, w oparciu o powołane zespoły robocze zajmie się energicznie sprawą ograniczenia lokali biurowych do niezbędnego minimum. Oczywiście powodzenie akcji zależy w niemałym stopniu od aktywności społeczeństwa.

Pięć pytań ? ? ? ? i tyleż odpowiedzi



★ ★ ★

Rozmawiamy z Janem Zaniewskim sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej

★ ★ ★

Owszem, bardzo. Wszyscy prawie chcą jechać i koniec. Chcą zobaczyć Moskwę no i cuda każdego festiwalu. Zainteresowanie festiwalem obejmuje ludzi w wieku od 16 do 60 lat. Najgorzej, że nie wiemy, ilu od nas pojedzie i jakie kryteria obowiązują delegatów przed wyjazdem na VI Festiwal do Moskwy.

5. Jaki jest wasz pogląd na problem bezrobocia wśród młodzieży?

Mój pogląd jest taki sam jak każdego obywatela, między innymi jak i Wasz, tow. redaktorze. Bezrobocie wśród młodzieży i nie tylko młodzieży trzeba zlikwidować jak najszybciej. W celu likwidacji bezrobocia wśród młodych trzeba, aby w komisjach do spraw zatrudnienia byli przedstawiciele organizacji młodzieżowych. Chodzi również o to, że wielu ludzi niepełnowykwalifikowanych i nie nadających się do danej pracy, zajmuje stanowiska i zajmuje miejsce młodym specjalistom. Ludzi młodych bez kwalifikacji należy przekwalifikować na różnych kursach i zatrudnić według posiadanych kwalifikacji. Trzeba pomóc młodym ludziom w tworzeniu wszelkiego rodzaju spółdzielni i zrzeszeń. Jak się okazuje, nawet obecnie jest więcej miejsc w zakładach pracy, niż poszukujących pracy. Cały sens w tym, że większość poszukujących pracy nie posiada odpowiednich kwalifikacji.

Wielu młodych ludzi nie chce zdobywać kwalifikacji, bo nie wszyscy jeszcze zrozumieli, że „kult przekonań" zastępuje się „kultem fachowości".

Jest w tej chwili wiele możliwości, aby problem względnego bezrobocia zlikwidować w naszym województwie i to w ciągu krótkiego okresu czasu.

Rozmawiał: LESZEK KOŻUSZKO

Polskie maszyny rolnicze znane w wielu krajach świata

ale chcemy zdobyć jeszcze nowe rynki

(Inf. wł.) Polskie maszyny rolnicze, na które słusznie narzekają nasi chłopi, znane są od dawna szeroko poza granicami naszego kraju. Widocznie dla obcych potrafimy robić lepiej...

Poważnymi importerami naszych maszyn rolniczych są od dawna między innymi kraje Bliskiego Wschodu, (północna Afryka, Sudan), Azja (Chiny) oraz Ameryka Południowa (Brazylia).

Poważna ilość dewiz, jakie uzyskujemy za maszyny rolnicze — zachęca nas do zdobywania nowych rynków zbytu na te maszyny. Dlatego na XXVI Międzynarodowych Targach Poznańskich polskie maszyny rolnicze zajmą poczesne miejsce.

Zobaczymy tam ponad 60 typów różnego rodzaju maszyn, między innymi kombajny zbożowe naszej produkcji (KZB-3 i ZMS-4) z Płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Fabryka „Unia" z Grudziądza wystawi tam między innymi pługi P-C, znane już i chwalone w Chinach, a Fabryka Narzędzi Rolniczych ze Słupska — brony talerzowe ŁBD-4 i ŁBD-5, eksportowane przez nas do Sudanu. (hk)

Festiwalowe ciekawostki

Korespondencja własna z Moskwy

W stolicy Związku Radzieckiego już od dawna trwają ożywione przygotowania do VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Z każdym dniem w Moskwie wzrasta ilość zespołów i kół artystycznych. Mają one różny charakter. Ostatnio prawo obywatelstwa zaczynają zdobywać orkiestry jazzowe. Zespół jazzowy powstał na przykład przy Szkole Muzycznej im. Gnesinych. Opracowuje on bardzo szeroki program, oparty wyłącznie na własnych siłach. Zespół posiada swego dyrygenta, solistów, a nawet kompozytorów.

*

W Moskwie powstało również wiele grup młodzieżowych, które zajmą się dekoracją całego miasta. Ustalono już, że szereg ulic otrzyma festiwalowe nazwy i odpowiadające tym nazwom dekoracje. I tak na przykład ulica Hercena będzie ulicą Muzyki, ul. Gorkiego — ulicą Twórczości Ludowej. Organizatorzy przewidzieli także i ulicę Miłości, której symbolem będzie wykonana plastycznie postać Romea i Julii. Na ulicy tej znajdą się także inne wybitne postacie z literatury światowej.

Plac Manież wraz z hotelem „Moskwa" i starym gmachem Uniwersytetu będzie w ciągu dwóch tygodni oświetlany przez sztuczne słońce. Będą również ulice baśni i bajek, aleje odbytych dotychczas Festiwali itp.

*

Ponad 2 miliony różnego rodzaju odznak i emblematów przygotowała już mennica moskiewska dla uczestników Festiwalu. Bardzo ładne są emblematy VI Festiwalu w postaci kwiatka z pięcioma płatkami — niebieskim, brązowym, pomarańczowym, zielonym i złotym.

*

Na dni Festiwalu młodzież moskiewska opracowuje bogaty program rozrywkowy. Między innymi przewidziany jest wielki bazar międzynarodowy i wieczory fantazji naukowej. Jeden z takich wieczorów odbędzie się na temat „Oblicze naszej ziemi za sto lat".

W dniach VI Festiwalu w Moskwie czynnych będzie 80 klubów i pałaców młodzieży oraz 14 teatrów. W koncertach i przedstawieniach będzie mogło brać codziennie udział ponad 106 tys. widzów. Różnego rodzaju imprez będzie tyle, że aby je wszystkie obejrzeć, trzeba co najmniej 100 lat.

M. GNATOWSKI

Tezy referatu N. S. Chruszczowa

Dzienniki moskiewskie opublikowały tezy referatu N. S. Chruszczowa „O dalszym doskonaleniu organizacji zarządzania przemysłem i budownictwem". Referat ten zostanie wygłoszony na najbliższej sesji Rady Najwyższej ZSRR.

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR postanowiły opublikować te tezy, aby na gruncie ogólnonarodowej dyskusji, szerokiej wymiany poglądów, wszechstronnego uwzględnienia istniejących doświadczeń opracować najbardziej celowe formy zarządzania gospodarką kraju.

Tezy wskazują, że obecnie w Związku Radzieckim istnieje przeszło 200 tysięcy państwowych przedsiębiorstw przemysłowych i przeszło 100 tysięcy budów w rozmaitych częściach kraju. Przy takich rozmiarach produkcji obecne formy zarządzania nie odpowiadają zwiększonym wymogom konkretnego i operatywnego kierowania rozwojem gospodarki ograniczając możliwości pełnego wykorzystania rezerw, które tkwią w socjalistycznym systemie gospodarki.

Tezy przypominają, że lutowe plenum KC KPZR w celu dalszego rozwoju gospodarki uznało za niezbędne przejście do takich form kierowania budownictwem gospodarczym, które by łączyły ścisłej konkretne i operatywne zarządzanie gospodarką w terenie z bezwzględnym przestrzeganiem zasady scentralizowanego planowania w skali ogólnokrajowej. W związku z tym tezy proponują przeniesienie punktu ciężkości operatywnego kierowania przemysłem i budownictwem w teren, do przedsiębiorstw i budów. W tym celu proponuje się przejście od obecnie istniejących organizacyjnych form zarządzania poprzez ministerstwa branżowe i resorty do nowych form zarządzania — według zasady terytorialnej. Zaleca się stworzenie w obwodach, krajach i republikach, gdzie przemysł jest dostatecznie rozwinięty — rad gospodarki narodowej. Będzie to odpowiadało wymogom dalszej realizacji leninowskiej zasady centralizmu demokratycznego w dziedzinie budownictwa gospodarczego, która to zasada przewiduje wszechstronny rozwój inicjatywy twórczej mas i organów terenowych przy kierowniczej roli ośrodka centralnego.

Rada Gospodarki Narodowej będzie podstawowym ogniwem zarządzania przemysłem i budownictwem, będzie bezpośrednio zarządzać podporządkowanymi jej przedsiębiorstwami i budowami, kierując się zadaniami ogólnonarodowego planu rozwoju gospodarki narodowej. Rady Gospodarki Narodowej poszczególnych krajów, obwodów i republik uzyskają wszelkie uprawnienia niezbędne do działalności gospodarczej i finansowej i ponosić będą całkowitą odpowiedzialność za wykonywanie planów produkcji i za ekonomiczne wyniki działalności podległych im przedsiębiorstw. W tezach stwierdza się, że zasadniczą pracę w dziedzinie kierowania przedsiębiorstwami i budowami należy skoncentrować w podległych Radom Gospodarki Narodowej kombinatach, trustach i innych zrzeszeniach gospodarczych zorganizowanych zgodnie z zasadą branżowości. Rady Gospodarki Narodowej podejmują się zarówno perspektywicznego, jak i bieżącego planowania pracy przemysłu i budownictwa.

Tezy podkreślają, że Rady Gospodarki Narodowej powinny opierać swą pracę na zasadzie szerokiego udziału mas pracujących w zarządzaniu przemysłem i budownictwem. Rady Ministrów republik autonomicznych oraz krajowe i obwodowe Rady Delegatów Ludu Pracującego wysłuchiwać będą sprawozdań przewodniczących Rad Gospodarki Narodowej odpowiednich jednostek ekonomiczno - administracyjnych i w ten sposób uczestniczyć w kierowaniu rozwojem przemysłu i budownictwa na swoim terytorium oraz aktywnie oddziaływać na wykonywanie planu gospodarki narodowej.

W tezach zwrócono uwagę na konieczność scentralizowanego planowego kierownictwa gospodarki narodowej, co wynika z samej istoty socjalistycznych stosunków produkcji, które oparte są na społecznej własności środków produkcji.

Projektowana reorganizacja zarządzania przemysłem i budownictwem wymaga radykalnego usprawnienia pracy Państwowego Komitetu Planowania, ażeby w swej działalności opierał się on na Radach Gospodarki Narodowej jednostek ekonomiczno - administracyjnych, jednoczył i koordynował ich pracę oraz we właściwym czasie przedstawiał najważniejsze zagadnienia Radzie Ministrów ZSRR i Komitetowi Centralnemu KPZR.

Jak stwierdzają tezy, Państwowy Komitet Planowania powinien być naukowym planowo-ekonomicznym organem gospodarki narodowej. Powinien on opracowywać propozycje w sprawie rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej na podstawie wyników studiów nad jej potrzebami oraz uwzględniając osiągnięcia nauki i techniki. Prócz planów 5-letnich Państwowy Komitet Planowania opracowywać ma plany perspektywiczne obliczone na dłuższe okresy. Na podstawie tych planów należy ustalać właściwe proporcje między poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej oraz kierunki rozwoju poszczególnych okręgów ekonomicznych.

Opracowywanie planów należy rozpoczynać w przedsiębiorstwie, dalej w odpowiednim zrzeszeniu gospodarczym, w Radzie Gospodarki Narodowej, w Państwowym Komitecie Planowania danej republiki, a następnie — w Państwowym Komitecie Planowania ZSRR.

Obok pracy w dziedzinie planowania, Państwowemu Komitetowi Planowania powierzone być mają w myśl tez pewne funkcje zapewniające realizację jednolitej scentralizowanej polityki w zakresie rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu, wykonywane obecnie przez ministerstwa. Państwowy Komitet Planowania ZSRR powinien być wyposażony w konkretne uprawnienia dla operatywnego rozstrzygania zagadnień związanych z koordynacją pracy Rad Gospodarki Narodowej.

W tezach wskazuje się, że w nowych warunkach istnienie Państwowej Komisji Ekonomicznej staje się niecelowe i że należy ją rozwiązać.

Tezy proponują utworzenie przy Radzie Ministrów ZSRR Komitetu Inżynieryjno-Technicznego zamiast istniejącej obecnie Państwowej Rady Technicznej. Komitet ten ma pomagać Państwowemu Komitetowi Planowania i Radom Gospodarki Narodowej w określaniu poziomu naukowo-technicznego, na którym należy planować rozwój gałęzi gospodarki narodowej, uwzględniając przy tym najnowsze osiągnięcia nauki i techniki.

Wskazuje się na celowość utrzymania istniejącego obecnie Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Budownictwa w związku z koniecznością rozwiązania szeregu ogólnych zagadnień budownictwa i planowania w kraju.

Tezy podkreślają, że przebudowa zarządzania przemysłem i budownictwem powinna znacznie ulepszyć sprawę wykorzystywania zasobów materiałowych i finansowych państwa, zwiększyć rentowność przedsiębiorstw, akumulację w gospodarce oraz szybciej usuwać istniejące obecnie nieprodukcyjne nakłady oraz straty, a tym samym najpełniej wykorzystać rezerwy przemysłu.

Tezy podkreślają, że w związku z likwidacją ministerstw przemysłowych i budowlanych powstają konieczność wprowadzenia zmian w składzie Rady Ministrów ZSRR. Proponuje się wprowadzenie w skład Rady Ministrów ZSRR przewodniczących rad ministrów republik związkowych. Oprócz szefów utrzymanych ministerstw do Rady Ministrów ZSRR wejdą przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRR, przewodniczący Komitetu Inżynieryjno-Technicznego i kierownicy innych komitetów państwowych, kierownik Centralnego Urzędu Statystycznego oraz zastępcy przewodniczącego i kierownicy ważniejszych wydziałów Państwowego Komitetu Planowania ZSRR, którzy mogą być ministrami ZSRR.

Specjalny rozdział tez poświęcony jest dalszemu rozszerzeniu praw republik związkowych i zwiększeniu ich roli w zarządzaniu gospodarką.

Następny rozdział omawia rolę organizacji radzieckich, partyjnych i związkowych w budownictwie gospodarczym oraz sprawę jeszcze większego udziału mas pracujących w zarządzaniu produkcją.

W końcowej części tez czytamy m. in.:

Gwarancją szybkiego tempa rozwoju gospodarki narodowej naszego kraju i nieustannego wzrostu dobrobytu ludności jest konsekwentne realizowanie przez partię leninowskiego kursu rozwijania przede wszystkim przemysłu ciężkiego. Przemysł lekki, rolnictwo, wszystkie dziedziny gospodarki narodowej kraju mogą rozwijać się pomyślnie tylko na bazie potężnego, wciąż rosnącego ciężkiego przemysłu...

Jedynie wszechstronny i intensywny rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu grupy „A", to jest przemysłu ciężkiego — hutnictwa, przemysłu opałowego, energetyki, budowy maszyn, chemii — stwarza niezbędne warunki do rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu lekkiego i rolnictwa. Jeżeli się tego nie robi, jeżeli przesuwa się niewłaściwą, mylną koncepcję i, przeznacza się podstawowe środki na rozwijanie gałęzi przemysłu grupy „B", to jest przemysłu lekkiego, to można wówczas uzyskać pozorny sukces i zapewnić na krótko zaspokojenie niektórych potrzeb, ale odbywać się to będzie kosztem podważania fundamentów rozwoju naszej ekonomiki na przyszłość. Do tego nie wolno dopuścić, gdyż oznaczałoby to zeszligiwanie się z jedynie słusznej drogi leninowskiej, skazywanie ekonomiki kraju na zastój...

Przypominamy, że impreza odbędzie się w sobotę o godz. 19 w hali Jagiellonii. Bilety już od dziś można nabywać w „Orbisie" oraz w białostockiej „Estradzie".

1 kwietnia występował (na zdjęciu) w naszym mieście doskonały węgierski zespół jazzowy. Zespół nosi nazwę Modern Jazz Octett, a jego kierownikiem jest George Fessel — perkusista o ogromnym temparamencie.

Dziś posiedzenie Polskiego Towarzystwa Psychologicznego

W dniu dzisiejszym (środa) o godz. 17 w sali konferencyjnej Szpitala Psychiatrycznego w Choroszczy, odbędzie się XI posiedzenie naukowe Białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

Porządek obrad przewiduje referat profesora dr Lucjana Korzeniowskiego pt „Teoria Freuda i jej znaczenie w psychiatrii". dyskusję i wolne wnioski.

Zbiórka członków i sympatyków w sali TWP (nad kinem „Ton"), skąd punktualnie o godzinie 16.15 nastąpi wyjazd samochodem do Choroszczy.



Zdjęcie nr 1.

WYBORY MISS w ilustracji

Ze względów technicznych nie byliśmy w stanie zamieścić zdjęć z wyborów Miss Białegostoku, jakie odbyły się 1 kwietnia w sali Teatru im. Al. Węgierki w Białymstoku. Czynimy to więc dziś, prezentując naszym Czytelnikom szereg zdjęć z przebiegu wyborów najpiękniejszej kobiety naszego miasta.

Zdjęcie nr 1 przedstawia Miss Białegostoku (w środku) w asyście dwóch wicemiss. Na zdjęciu nr 2 widzimy kandydatki, którym szczęśliwie udało się przebrnąć przez eliminacje.

Na zdjęciu nr 3, 4 i 5 prezentujemy kandydatki do miana kobiety nr 1 Białegostoku.

Tekst: W.B
Zdjęcia: Z. Zaremba



Zdjęcie nr 4.

Prezentujemy Miss i v-ce Miss Białegostoku





Zdjęcie nr 3.



Zdjęcie nr 2.



Zdjęcie nr 5.

Wieczór przyjaźni polsko-czechosłowackiej

Wczoraj w Klubie MPiK odbyła się ciekawa impreza, zorganizowana staraniem Czechosłowackiego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego i Klubu MPiK. Impreza poświęcona była zapoznaniu zebranych z twórczością Czechosłowaków w dziedzinie filmu kukiełkowego. Impreze zainaugurowało słowo wstępne wygłoszone przez dyr. Czechosłowackiego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego p. Franciszka Balcara. P Balcar w krótkich słowach zaznajomił zebranych z pracą Ośrodka.

Red Ludomir Rubach wygłaszając następnie prelekcję pt. „Czechosłowacki film kukiełkowy" dał obraz osiągnięć czechosłowackich twórców.

Jako trzeci punkt programu imprezy było wyświetlenie kilku barwnych filmów kukiełkowych.

Warto dodać, że w imprezie wzięło udział bardzo wielu mieszkańców naszego miasta. Sala Klubu MPiK wypełniona była po brzegi. Świadczy to niewątpliwie o zainteresowaniu białostoczan osiągnieciami naszych południowych sasiadów.

DOBA w mieście

80 KG CYTRYNY...

...wykupił w Białymstoku ob. A. Charciarek z Częstochowy, w zamiarze... spekulacji. Nie powiodły się jednak spekulacyjne zamiary. Komisariat kolejowy zatrzymał ob. Charciarka.

TRZY KAWAŁKI CHLEBA...

...niby zwykłe, a jednak bardzo oryginalne znajdują się w naszej redakcji. Jeden kawałek chleba zawiera piasek, drugi — szkło, a trzeci — coś nieokreślonego. O ustalenie, co jest dodatkiem trzeciego kawałka chleba prosimy ekspertów, tj. BZPP.

WCZORAJ BYŁO ZIMNIEJ

Wprawdzie tylko o 1 stopień, ale już nieco zimniej było w dniu wczorajszym. Temperatura wynosiła 15 stopni C. Siła wiatru pozostała bez zmian: 3 m na sekundę.

130 OSÓB...

...zgłosiło już swój udział w wycieczce na Targi Poznańskie. Zapisy przyjmowane są tylko do 28 bm., „Orbis" czeka na zgłoszenia.

PRAWIE 200 WEZWAŃ...

...karetek Pogotowia Ratunkowego zanotowano w ciągu ostatniej doby. Jest to szczególnie duże nasilenie wyjazdów lekarzy. Związane jest ono z licznymi zachorowaniami na grypę.

NIEŁETNI KŁAMYWACZE

W nocy z 1 na 2 bm. Antoni Dąbrowski, Czesław Mańkowski i Henryk Zdanowicz (wszyscy ze Starosielec) dokonali włamania do wagonowni PKP, skąd skradli 21 panewek o wartości 2.500 zł. Dąbrowski i Mańkowski mają zaledwie po 15 lat.

JESZCZE O POŻARZE NA PLACU 10-LECIA

Podaliśmy wczoraj wiadomość o pożarze, jaki miał miejsce na Placu 10-lecia. Dzisiaj dodamy parę szczegółów. Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia od papierosa. Straty sięgają 21 tys złotych. Spaliły się niemal wszystkie dokumenty należące do państwowych Zakładów Zbożowych.

OBOK BUDOWY ZBM NR 221...

...przy ulicy Sienkiewicza (róg Ogrodowej) znajduje się drzewo, na którym wiszą trzy duże beliki drzewna. Przy silniejszym wietrze beliki mogą spaść powodując jakiś nieprzyjemny wypadek. Warto, aby kierownictwo budowy zainteresowało się tym i uchroniło przechodniów od ewentualnego wypadku.

dokąd DZIŚ idziemy



TEATR

Teatr im. Al. Węgierki: „Romeo i Janeczka" — godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Lady Hamilton" prod. angielskiej, godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Pożegnanie z diabłem" prod. polskiej, godz. 14, 16, 18 i 20.

„Syrena" — „Zbrodnia przy ulicy Dantego" prod. radzieckiej, godz. 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„Kolejarz" w Starosielcach: nieczynne.

Przedsprzedaż biletów do teatru i kin prowadzi „Orbis".

Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 8 — godz. 17 lektorat jęz. francuskiego; angielskiego; godz. 17.30 próba chóru; godz. 18 próba tercetu. Zebranie organizacyjne uczestników nauki gry na akordeonie — godz. 18.

W razie wypadku...

DYŻURY APTEK

Apteka Społeczna nr 6, ulica Malmeda bl. 18, tel. 37-62.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna, tel. 08.

Pogotowie Milicyjne, tel. 07.

Ciekawsze audycje radiowe

...we środę

6.10 Muzyka poranna; 6.40 Melodie operetkowe; 7.10 Soliści wokalni i instrumentaliści w repertuarze rozrywkowym; 8.15 Gra orkiestra Mantovaniego; 10.20 Kalejdoskop muzyczny; 11.30 Koncert solistów; 15.10 Muzyka ludowa; 15.30 „Biekina szlafeta"; 16.45 Z czasów, gdy piosenka pełniła rolę ulotki politycznej; 17.00 Z najpiękniejszych operetek; 17.40 Felieton pt. „Z damy rekompensaty"; 17.47 Koncert życzeń; 18.15 Z miast i wsi województwa; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Rozmaitości czyli magazyn literacki; 20.23 Kronika sportowa; 21.00 Koncert szopenowski; 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.55 Muzyka taneczna.

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 18.00, 20.00, 23.30.

UWAGA, ZATRUTE JAJA!

W celu wytępienia włóczących się psów i drapieżników skrzydlatych — Koła Łowieckie przystępują w kwietniu r.b. do wykładania zatrutych jaj.

Podnoszenie i manipulowanie nimi przez niepowołane osoby grozi śmiercią. k 223-0

sezon otwarty



LIGA GRA!

Totalizator Sportowy

216-1

7 miesięcy woda zalewa piwnice 7 miesięcy nikt nie reaguje na krytykę

Od września ubiegłego roku lokatorzy bloku ZBM przy ulicy Podleśnej 7 nie mogą korzystać z kilku piwnic, znajdujących się w tym bloku. Jeszcze we wrześniu popsuły się przewody kanalizacyjne i brudna woda zalewa piwnicę, korytarz pomiędzy nimi oraz kotłownię. Poziom wody w kotłowni sięgał 0,5 metra. Jeszcze w zimie, kiedy temperatura była dość niska, wskutek zalania kotłowni nieczystościami mieszkańcy bloku musieli marznąć, bowiem uruchomienie centralnego ogrzewania było niemożliwością. Obecnie, jeżeli nadal woda znajdować się będzie w pomieszczeniu kotłowni, prawdopodobnie spowoduje to zepsucie się istniejących tu urządzeń.

Lokatorzy bloku kilkakrotnie interweniowali w ZBM i innych instytucjach, w których możliwościach i kompetencjach jest naprawienie uszkodzonych przewodów kanalizacyjnych. Jednakże owoce tej interwencji były minimalne. Poszczególne instytucje nie potrafiły wykonać swych prac. Obecnie dla zapobieżenia niszczenia kotłowni i dla doprowadzenia piwnic do normalnego stanu konieczna jest natychmiastowa pomoc kilku instytucji.

Naprawić trzeba bowiem kilka części instalacji kanalizacyjnej, m. in. przewody rurowe i pompę. Poszczególne instytucje nie mogą samodzielnie wykonać tych prac.

Lekarz weterynarii radzi

Motylica bydła i owiec wyrządza rokrocznie duże straty

Pasożyt zwany motylicą (wątrobową), usadawia się w wątrobie, doprowadza organizm zwierzęcy do stanu chronicznego wycieńczenia, obniżenia mleczności, wypadania wełny, niedowładów, w dalszej konsekwencji do upadków.

Zwierzęta zarażają się motylicą na podmokłych, błotnistych pastwiskach przy spasaniu trawy, względnie siana pochodzącego z takich łąk.

Służba weterynaryjna Państwowych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt przy wydatnej finansowej pomocy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń przeprowadza w obecnym okresie dobrowolną masową akcję odrobaczania zwierząt.

ST. ORECHWO
Główny lekarz wet, WZR

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Gosposia potrzebna. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Szczygla 3 m. 2. g 424-0

LOKALE

Zamienię mieszkanie w Białymstoku na mieszkanie w Ełku. Wiadomość: Ełk, Kościuszki 27 m. 1. g 425-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam taksometr „Argo" dłuży, Białystok, Młynowa 18 m. 2, g 426-1

Sprzedam dom z dużym placem. Wiadomość: Białystok, ul. I Armii Wojska Polskiego 19. g 427-1

Sprzedam 7-pokojowy dom drewniany, kryty dachówką z pieca mi kaflowymi. Dobrzyniewo Kościelne, pcw. Białystok, Gogolińskiego. p 428-0

„Gazeta Białostocka" — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i Administracja Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 34-14, sekretarz redakcji 23-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział informacji 36-23, dział terenowy 36-16. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata pocztowa 10.00 zł. Konto PKO nr XII 1312/110. Informacji w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju na zlecenie wysyłki za granicę udziela oraz zamówienia przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Sekcja Eksportu, Warszawa, Al. Jerozolimskie 11/13, telefon 8-08-05. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białostockie Zakłady Graficzne T-11

Ciekawostki ZE ŚWIATA

Rekordy, rekordy...

18 godzin rock and roll

W Australii padł rekord świata w rock and rollu. Autorami jego jest para Sonng Gales i Beverley Weiss z Melbourne. Ci młodociani fanatycy tańca potrafili rolować" przez 18 godzin bez chwili wytchnienia, pokonując 7 par tancerzy.

Poprzedni rekord w rock and rollu ustanowiony w Stanach Zjednoczonych wynosił 14 godzin 17 minut.

trzymywały im rock-and-rollowego kroku, zmieniały buty aż 4-krotnie.

Rekord w maratonie rock and rollu wynosi podobno 108 godzin.



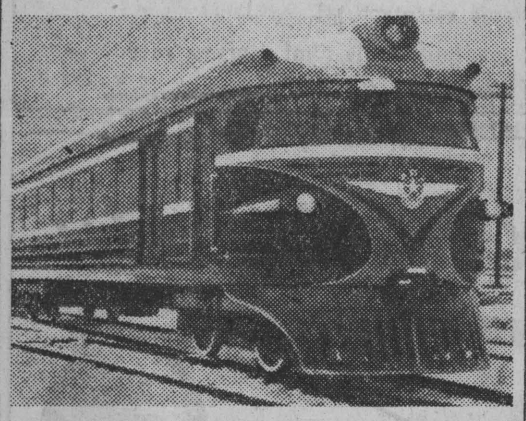
Maraton rock and rollowy

Także w Australii odbyły się niedawno swoiste zawody — maraton rock and rollowy. Trzej jego zwycięzcy tańczyli bez przerwy 76 i pół godziny, po czym, gdy od stałego grania zepsuł się adapter, doszli do wniosku, że pobicie światowego rekordu w maratonie trzeba będzie odłożyć na kiedy indziej.

W czasie maratonu trzej mistrzowie zdarli 9 par butów. Partnerki tancerzy, które przez kilkanaście godzin do-

60 godzin w brydża

Czterej studenci z Birmingham grali w brydża bez przerwy przez 60 godzin. Rozpoczęli oni grę w poniedziałek rano, a zakończyli w środę o godzinie 20.30. Pobili oni dotychczasowy rekord świata w tej dziedzinie, ustanowiony przez 4 studentów uniwersytetu w Leeds o 3 godziny. Natychmiast po zakończeniu gry studenci poszli spać.



Fabryka wagonów w Rydze wyprodukowała nowy typ pociągu elektrycznego — „EP-1". Pociąg składa się z 10 wagonów i zdolny jest osiągać szybkość do 130 km na godzinę. Wnętrze pociągu jest luksusowo urządzone. W zimie wagony ogrzewane są przy pomocy kaloryferów, a w lecie wentylatory wtłaczają świeże powietrze. Największą jednak zaletą nowego pociągu jest duża szybkość. („Ogoniok")

Nareszcie...



...jest krótka przerwa i mogę sobie zapalić. Moja praca w nowym programie miejskiego Paracu Kultury w Berlinie wschodnim jest bardzo wyczerpująca i trochę denerwująca.

Aha, przepraszam bardzo, zapomniałem się przedstawić. Moje nazwisko — Pawlo Ma pan może zapałki? Taak. Nigdy w życiu nie przypuszczałem, że będę musiał pracować jako aktor. Ale tutaj chociaż witają mnie ludzie oklaskami, a tam musiałem tylko cały dzień czekać, aż ktoś rzuci mi do klatki cukierka .. (hk)

Automatyczne biuro matrymonialne

Automat, który jest połączeniem biura matrymonialnego z loterią, zbudował pan Otto Griepenprog z Lubeki. Po wrzuceniu jednomarkowej monety do otworu automatu wyskakuje zeń kartka z adresem dziewczęcia lub młodzieńca, którym, podobnie jak nabywcy automatu" nie zawsze jest podobny do wymarzonego ideału, ale o to trudno już mieć pretensję do pana Griepenproga.



kartki, sprzykrzyła się samotność. Wystarczy pójść pod wydrukowany na kartce adres, aby znaleźć towarzysza wycieczki, partnera do rock and rollu itd. Co prawda „nieznajomy z

Po 19 latach

Kartka pocztowa, wysłana 19 lat temu z Wielkiej Wystawy w Londynie w r. 1938, dotarła do adresata — pani Nory Farran z Mevagissey w Kornwalii — dopiero przed kilku dniami. (AR)

Cierpliwość

50 lat głowił się pan Fred Banalaire z Baltimore nad rozwiązaniem krzyżówki. Niestety, nic mu nie wychodziło. Ostatnio mając już lat 70 pan Banalaire zdecydował się wreszcie napisać do redakcji pisma z prośbą o podanie rozwiązania. Odpowiedziano mu, że do krzyżówki wkradł się błąd drukarski, w związku z czym rozwiązanie jej było niemożliwe.

Według wzrostu

W Chile wydano zarządzenie, w myśl którego cena biletów kolejowych kształtuje się w zależności od wzrostu pasażerów. Pełna opłata obowiązuje osoby o wysokości ponad 140 centymetrów, pasażerowie o wzroście 100—140 centymetrów płacą połowę, zaś poniżej 100 centymetrów wzrostu opłata zupełnie nie obowiązuje.

Gazeta sportowa

Rewanż nie udał się

W Lublinie jeszcze jedna porażka białostockich koszykarzy

W Lublinie odbyło się rewanżowe między- gowe spotkanie w koszykówce mężczyzn pomiędzy reprezentacjami Białegostoku i Lublina

I tym razem lepsi okazali się kosz-karze lubelscy, którzy wygrali mecz w stosunku 78:52 (33:15).

Reprezentacja Białegostoku oparta na III-ligowym AZS wystąpiła w osłabionym składzie bez Biegalskiego, Le-ickiego i Maliszewskiego. Fa t ten nie może jednak usprawiedliwiać złej gry naszych koszykarzy, gdyż w reprezentacji lubelskiej nie grali zawodnicy II-ligowego Startu a jedynie koszykarze III-ligowej Lublinianki.

AZS rozegrał jedno ze słabszych spotkań. Szczególnie w pierwszej połowie białostoczanie nie potrafili skutecznie pokryć szybkich i cel ie strzelających koszykarzy Lublina.

Po przerwie nasi koszykarze grają lepiej taktycznie i celniej strzelają, nie są jednak w stanie zmniejszyć poważne- różnicy punktowej.

Najlepiej z AZS zagrał Dymkowski, zawiódł natomiast Kozyrski. (jp)

80 zwolenniczek kopania w piłkę nożną

W Monachium odbył się mecz piłki nożnej między kobiecymi reprezentacjami Niemiec zachodnich i zachodniej Holandii. Wygrały Niemki 4:2. Mecz ten cieszył się dużym zainteresowaniem kobiet monachijskich i skłonił wiele z nich do gry w piłkę nożną. Około 80 mieszkanek Monachium chce obecnie uprawiać sport piłkarski. W najbliższym czasie bawarskie władze sportowe zamierzają się zająć tym problemem.

Będziemy skakać ale... w przyszłym roku

Niewiele pożytku w tym sezonie zimowym mieli nasi narciarze z nowowybudowanej skoczni na Nowym Mieście, ale powodem tego było li tylko przedwczesne „najście wiosny". Mimo jednak nieodpowiednich warunków śniegowych, skoczkowie nasi z dużym poświęceniem wykorzystali częściowo ten nowy obiekt sportowy. Radzili sobie nawet w ten sposób, że z pobliskiego lasu przynosili śnieg i układali na rozbiegu i zeskoku, aby oddać kilka skoków.

Tak więc dopiero w przyszłym sezonie zimowym białostoczanie będą mogli oglądać otwarte konkursy skoków w obsadzie ogólnokrajowej.

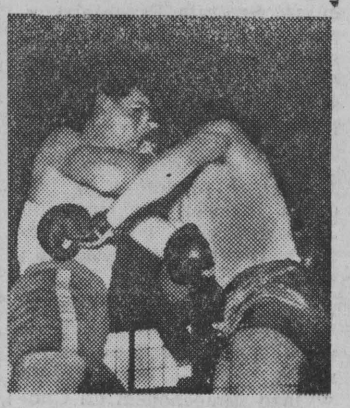
Budowa skoczni prowadzona była systemem społeczno-gospodarczym, a koszt jej wyniósł 150 tys. złotych. Do konstrukcji wież użyto około 25 ton stali. 10 metrów sześc. drzewa oraz usypano pole lądowania przez nawiezienie około 1000 metrów sześc. ziemi.



Obecna opinia naszych narciarzy o skoczni i jej konstrukcji jest bardzo pochlebna. Skoczkowie twierdzą, że jest ona po skoczni warszawskiej druga w Polsce na terenie nizinnym, gdzie można osiągać skoki w granicach 30—35 metrów. Jak więc na nasze dotychczasowe warunki, jest to skocznia „gigant".

Dlatego też w celu umasowienia sportu zimowego, należałoby obok skoczni wybudować drugą mniejszą, która pozwoliłaby młodym skoczkom stopniowo opanować tę trudną konkurencję. (lt)

Najlepsza walka mistrzostw



Najładniejszą walkę w finałach mistrzostw Polski stoczyli w wadze półciężkiej Grzelak (Poznań) z lewej i Piórkowski (Łódź). Mistrzem Polski poraz siódmy został Grzelak (Poznań).

CAF — fot. Uklejewski

To był tylko „prima aprilis"

W poniedziałkowym numerze „Gazety" zamieściliśmy informację pt. „Brawo kierownictwo AZS", w której donosiliśmy o darowaniu kary znanemu siatkarzowi Białegostoku, Cebulce.

Cebulko, jak wiadomo, został zawieszony przez AZS na okres 6 miesięcy, m. in. i za to, że chciał przejść do II - ligowej Gwardii.

Wiadomość ta jest niestety fikcją — ot prima aprilisowym bawałem. Rzeczywistym faktem natomiast jest, że Cebulko zawieszony na tak długi okres nie będzie mógł grać w tym sezonie.

Czy Cebulce należało się tak surowa kara? Nie ulega wątpliwości, że kara należała się, ale nie w tak dużych rozmiarach. Tym bardziej, że zawodnik ten w swojej długiej karierze siatkarza nie miał dotąd żadnych przewinień sportowych. Zawieszenie na pół roku jest więc wysoce niesprawiedliwe i krzywdzące.

Mamy nadzieję, że kierownictwo sekcji siatkowej AZS rozpatrzy ponownie sprawę tego siatkarza i podejdzie do niej w sposób naprawdę sprawiedliwy. (u)

ANDRZEJ PIWOWARCZYK

Maszkary



Nie; stanowczo mokra robota — nie była w jego stylu. Zrobić jeden czy drugi kant, poszantażować kogoś, coś ukraść czy zwędzić, oszukać, nabrać, sfałszować weksel, podjąć cudzą walizkę w przechowalni bagażu, kręcić karuzelą, sprzedawać dewocjonalia i oleodrukowe landszafty, popracować żyletką na cudzych spodniach — takie i podobne zajęcia mieściły się w mentalności Gracjana Rościka; — w tej chwili dałbym jednak głowę za to, że mówi prawdę; — i nawet zaryzykowałbym twierdzenie, że Rościk nie jest zdolny do ustawiania bomby, do tego, żeby sprowadzanych na Krzyki facetów walić pięścią, a następnie obrabiać do suchej nitki! Jego szczere zachowanie się było właściwie dostatecznym alibi!

Przymknął swoje małe ślepka i już nie chciał patrzeć, mimo że przecież każda fotografia jest płaska. Mimo że żadna fotografia nie potrafiłaby chyba oddać rzeczywistości z cmentarza.

— Ja, ja doprawdy nic nie wiem, panie władzo. Mie to, to zupełnie z nóg zbiło. Jak pragnę...

— Pragnie pan, ciągle i pragnie, panie Rościk. Ja też pragnę dowiedzieć się kto zabił tę kobietę — i dlaczego właśnie ją zamordował?

— Panie władzo, pan mie wybaczy, ja juz nie mogie. Ja naprawdę nikogo nie zabijałem. Może ja bym sobie odpoczął?

Był w tej chwili obrazem nędzy i rozpaczy. Skamlał nieomal, złamany, przybity, prawie nieprzytomny. Nie chciało się wierzyć własnym oczom: co się też nagle z niego zrobiło?

— Jak Pana Boga jedynego kocham, do Pegeeru pójdę, na przodek do kopalni, żeby mie tylko wzięli... — szeptał przerażony i przytłoczony jakby ogromem najbardziej osobistego nieszczęścia.

O ile ten chwilowy, ludzki odruch był szczery — o tyle nie chciało mi się jednak uwierzyć w jego dalekosiężne plany poprawy. Wiadomo: jutro czy pojutrze mu przejdzie. I znowu zacznie się żyć w myśl zasady „śmierć frajerom"!

Nim odszedł sprawdziłem dodatkowymi pytaniami, że z całą pewnością nic nie wie o epilogu nienapisanej nigdy powieści... Nie publikowano tego zresztą w gazetach. Nie wiedział też nic więcej o Gablu, o jego miejscu zamieszkania, o ewentualnej rodzinie Gabla, o tym, że Truda jest jego zoną... Wstrząs jakiemu uległ Gracjan Rościk nie miał wpływu na jego poprzednie wyjaśnienia. Były prawdziwe.

Owszem, przyznał, że sprowadził tu Trudę z Pegeeru za Oleśnicą i że ją wyposażył, ale podtrzymywał też w dalszym ciągu tezę, iż chciał się z nią ożenić; — względnie wyjść za nią za mąż — jak to usłyszałem w następstwach przejęzyczenia.

Wysunął się z pokoju, jak człowiek po ciężkim ataku serca. Profos musiał go trzymać pod ramię...

Wieczorem tego samego dnia miałem się dowiedzieć, że Gracjan Rościk, jakby nigdy nic, chodzi na rękach po celi, pogwizduje, opowiada współtowarzyszom niedoli kawały, wesół i szczęśliwy, w ogóle skowronek na wiosnę. Co było — przeszło. Życie jest życiem — i teraz całą parą naprzód, bo grunt się nie przejmować, niczego nie dowiodą. A gdyby nawet ten jego udział w zbieraniu materiałów literackich na Krzykach dał się udowodnić — no to kto mógł przypuszczać, że ta kobieta popełni samobójstwo, względnie, o czym byłem do głębi przekonany, zostanie przez kogoś zamordowana?...

Przeszedłem na moment do gabinetu kolegi naczelnika wydziału śledczego. Wiedział już o mojej hipotezie, co do rzekomego samobójstwa. Poinformował go o tym oficer dyżurny.

Wysłuchawszy sprawozdania z rozmowy z Rościkiem — kolega naczelnik zasępił się nieco:

— To wszystko jest bardzo ładne i zgrabne, Gleb. Ja też przypuszczam, że niebawem sprawa samobójczyni będzie zupełnie jasna. Chciałbym tylko wiedzieć co nam to wszystko daje?

— Tobie prawdopodobnie nic, a mnie materiał do ostatecznej rozprawy z Gablem — odpowiedziałem, zamyślając się na chwilę.

— Wiesz, czemu nam to nic nie daje? — spytał, wyciągając pudełko „Wczasowych".



Profos musiał go trzymać pod ramię.

— Wiem. Bo to jest jedna z tych spraw, przy których w końcu zwija się chorągiewki...

Skinął poważnie głową:

45) **(Ciąg dalszy nastąpi)**